

Cena 2,50 zł ■ Nr 107-2005 ■ Rok XVI ■ ISSN 1233-9202

Niedrzwiczak

BIBLIOTEKA

Z Tobą ciemność nie będzie ciemna

2 kwietnia 2005 r. o godz. 21:37 w wigilię Święta Miłosierdzia Bożego nasz ukochany Ojciec Święty Jan Paweł II Wielki powrócił do Domu Ojca. Świat zamilkł, ale nie było to jedynie głucho milczenie. Świat wołał, a było to wołanie, które przebijало niebo.

W wieczór niedzieli Bożego Miłosierdzia wiedzeni miłością do naszego najdroższego Pasterza i Ojca zgromadziliśmy się na placu przed kościołem, bowiem trudno było tej nocy siedzieć samotnie w domu. Informowani o spotkaniu przy pomocy telefonów i smsów przybyliśmy, by w milczeniu i skupieniu rozważać słowa Tego, który nie przemówił już żadnym nowym słowem, ale które to słowo pragniemy odkryć na nowo, bo tylko ziarno, które wpadłszy w ziemię obumrze, przynosi plon obfity (por. J 12, 24).

„Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas...” prosili zebrani w dniu przypominającym, że

właśnie to miłosierdzie króluje nad światem.

Wymownym symbolem były zapalone świece i znicze w dłoniach uczestników spotkania. Dla jednych zapalany płomyk był łzą, dla innych – znakiem pamięci, nadziei, obietnicy...

„Szukałem was. Dziś przyszedłem do mnie, i za to wam dziękuję.” (Jan Paweł II 01 IV 2005 r.).

Tak dawana bez końca miłość połączyła nas wszystkich, choć pozostajemy różni. Jesteśmy wszyscy razem, bo wszystkich nas przygarbił, umiłował. Papież swoim świadectwem otworzył serca na tajemnicę Chrystusa.

Nie miał nic, a obdarował cały świat. Przybliżył nam Jezusa. Był w tym również godnym naśladowcą Tej, której zawierzył bez reszty – Totus Tuus. Dlatego także i my czuwając pełni obaw o dzień jutrzejszy zawierzyliśmy w modlitwie Apelu Jasnogórskiego nasze troski i cierpie-



nia Tej, której on powierzył wszystko z radością.

Uwieńczeniem naszych czuwań, które gromadziły nas każdego wieczoru, aż do dnia pogrzebu Ojca Świętego była uroczysta Eucharystia sprawowana w duchu wdzięczności Miłosiernemu Bogu za dar pontyfikatu Jana Pawła II – największego z rodu Słowian i Polaków. Zewnętrznym gestem miłości i wdzięczności było złożenie kwiatów w kolorze złotym u stóp ołtarza i pustego tronu papieskiego.

Na zakończenie dorośli, młodzież i dzieci trzymając się za ręce odśpiewali wspólnie „Barkę”, tak umiłowaną przez Papieża Polaka, która wytworzyła szczególną i niezapomnianą atmosferę jedności i pokoju będącego w stanie przezwyciężyć każdy lęk.

Znicze gasną i trafiają na śmietnik, ale serca nam nadal płoną, nie trzymajmy więc tego światła w ukryciu ani pod korcem, nieśmy je światu mając pewność, że Jego duch jest z nami i ciemność już nigdy nie będzie ciemna, a noc jak dzień zajaśnieje. /Damian Dorot/



Co pozostanie w naszych sercach ...

Moje dzieciństwo i wczesna młodość upłynęły w okresie pontyfikatu papieża wywodzących się z Włoch. Nie było wtedy takich i tylu źródeł informacji, co obecnie... Papieża uważano za postać hieratyczną. Urząd papieski był nam prawie nieznany. I nastąpił październik 1978 roku, kiedy na stolicę papieską wybrano Polaka. Dla nas było to ogromne przeżycie. Pojawili się tacy radości i duma w sercu. Dziś, po latach, znów tacy, tacy smutku, że już odszedł, a duma, że tyle udało się Ojcu Świętemu dokonać w okresie jego pontyfikatu. Myślę, że nie zawsze zdawaliśmy sobie sprawę, ile mu zawdzięczamy. Sposób, w jaki sprawował posługę papieską, ukazywał nam triumf ludzkiego ducha. W okresie słabnięcia wrażliwości na człowieka w świecie, w którym przyszło nam żyć, był zawsze oddany sercem drugiemu człowiekowi. Pozostał drogowskazem dla ludzi na ich drodze pełnej zakrętów. Dzisiaj, oddając hołd Janowi Pawłowi II, postaramy się, aby nie roztrwonić swoimi postawami jego duchowego testamentu.

Barbara Słotwińska



Wiadomość o śmierci Jana Pawła II była dla mnie i na pewno dla wielu innych ludzi na całym świecie bardzo smutną wiadomością. Ojciec święty stał się dla mnie autorytetem i najważniejszą osobą na świecie. Podczas swojego pontyfikatu zdołał zrobić bardzo dużo. Teraz będzie nam brakować jego słów głoszących pokój. Takiego papieża już nie będzie, ale trzeba się zgodzić z wolą nieba...

Weronika Oleszek kl. IIb

Papież był dla mnie wielkim człowiekiem. Potrafił jednoczyć świat za pomocą słowa. Jego nauki miały wpływ na miliony ludzi, którzy chcą je wcielać w życie, zmieniać się na lepsze i pokonywać zło dobrem i miłością. Należy mu się szacunek, ponieważ był też, a może przede wszystkim, wspaniałym człowiekiem. Niczyje cierpienie i śmierć nie wzbudzało na świecie tylu łez i współczucia. Może to trochę oklepane, ale ja również bardzo cieszę się, że mogłam żyć w czasach Karola Wojtyły. Wzruszyła mnie wypowiedź (jaką usłyszałam w mediach) 9-letniej dziewczynki, która powiedziała, że dzięki Ojcu Świętemu wie, iż chce być dobrym człowiekiem. I ja też to wiem...

Anna Witek kl. IIIc

Kim był dla mnie Jan Paweł II? Trudno mi w tej chwili ubrać to w słowa, ale spróbuję. Wyjątkowy człowiek, tak bardzo ludzki, tak bardzo podobny do nas w swych gestach, w byciu zawsze blisko ludzi. Łączył - nie dzielił. Jego działania były czymś więcej, niż tylko zwykłym ekumenizmem. Ludzie kochają go właśnie za to, że potrafił przemówić do każdego, bez względu na wyznanie, wiek czy środowisko kulturowe. Uczył nas tolerancji, miłości i prawdziwej wiary - opartej nie tylko na słowie, lecz przede wszystkim na czynie. To

dzięki niemu upadły totalitarne systemy w Europie Wschodniej i Środkowej. W moim sercu pozostanie zawsze taki sam - uśmiechnięty, ufny - mocny duchem. Nikt nigdy nie zmienił świata tak bardzo, jak zrobił to On. Mówiła, że naprawdę docenia się człowieka dopiero po jego śmierci. Jeśli tak, to śmierć Papieża jest końcem jednej epoki, ale początkiem drugiej.

Katarzyna Słotwińska kl. IIIc

Papież Jan Paweł II był i jest moim największym autorytetem. Nigdy nie spotkałam jeszcze człowieka, który miałby tyle serca dla innych ludzi. Dokonał on rzeczy niesłychanej: jako pierwszy papież wyjeżdżał na pielgrzymki do różnych państw i poznawał różne religie. Bardzo podobało mi się to, że potrafił organizować spotkania młodzieżowe i rozmawiać z nami. Wątpię, aby taki papież jeszcze kiedyś istniał i cieszyć się z tego, że tak znany i kochany człowiek, był moim rodakiem.

Weronika Oleszek kl. Ia

02. 04. 2005 roku odszedł od nas najwybitniejszy Polak, najwspanialszy człowiek świata, osoba, która na zawsze pozostanie w naszej pamięci - Papież Jan Paweł II. Był to ktoś, kto swoją egzystencją, postawą i posługą pokazywał jak godnie żyć, uczył nas miłości do Boga i bliźniego. Szczególnie ukochał nas - młodzież. Mówił, że jesteśmy „solą tej ziemi i przyszłością świata”. Był dla nas światłem, drogowskazem w jakże ciemnym i krętym tunelu współczesności. Nigdy nikogo nie potępił, ale zawsze starał się nas zrozumieć. „Zagubione owieczki” nawracał na właściwą drogę. Rzesze młodych ludzi obecne były na papieskich pielgrzymkach, każdy choć przez chwilę chciał zobaczyć Ojca Świętego. Nikt tak jak on nie potra-

fił do nas dotrzeć, a jego słowa „wrosły” głęboko w nasze serca. Papież dawał nam przykład, poprzez swoje nauczanie chciał nadać odpowiednią formę naszym nieukształtowanym jeszcze osobowościom. A robił to w sposób wyjątkowy i niepowtarzalny. Kochał nas, a my kochaliśmy jego. Za co? Za wszystko. Za to, że był, za to jaki był. Starajmy się realizować wszystkie jego prośby, gdyż właśnie w młodości Ojciec pokładał nadzieję, nam powierzał losy świata - nie zawieźmy go! Osobiście jestem wdzięczna Bogu, że mogłam żyć w czasie panowania na Stolicy Piotrowej naszego rodaka - Karola Wojtyły. Jan Paweł II jest dla mnie wielkim autorytetem i mimo tego, że nie ma go już z nami ciałem, według mnie nigdy nas nie opuścił - będzie wiecznie żył w mojej pamięci, w moim sercu...

Justyna Kańczugowska kl. IIIa

Gdy dowiedziałam się, że papież Jan Paweł II nie żyje, uświadomiłam sobie jak dużo dla mnie znaczył. Odczułam pustkę i smutek. Myślę jednak, że nie powinniśmy się smucić, tylko stanąć na wysokości zadania i głosić Ewangelię, którą nam zostawił. I nie powinniśmy pozwolić, aby nasza wiara i pamięć o naszym Papieżu zginęła wraz z jego ze śmiercią...

Karolina Bochen kl. IIa

Jan Paweł II - Osoba, która zrobiła dla świata o wiele więcej, niż kto inny, orędownik pokoju, który nigdy nie zgadzał się z przemocą i wojną. Mówił im stanowczo NIE. Człowiek, który kochał wszystkich, bez wyjątku, ale najbardziej kochał nas - młodzież. Okazywał on tę miłość, gdy tylko miał taką okazję. To on uważał, że przyszłość świata leży w naszych rękach, nie możemy go zawieść. Papieżowi udało się dokonać zjednoczenia, takiego prawdziwego i szczerzego zjednoczenia wszystkich. Musimy pamiętać o jego nauce, szczególnie my którzy „jesteśmy solą ziemi i światłością świata”.

Anna Bochen kl. IIa

Jan Paweł II

18 maja 1920 roku w Wadowicach przyszedł na świat Karol Wojtyła, syn Karola i Emilii z Kaczorowskich. Po ukończeniu Męskiego Gimnazjum Powszechnego im. Marcina Wadowity studiował filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

W latach 1941-45 Karol Wojtyła odbywał tajne studia w krakowskim seminarium duchownym. W 1946 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Później studiował na Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasza z Akwinu w Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z teologii. Ksiądz Wojtyła był wikarym w Niegowici i w parafii Świętego Floriana w Krakowie. Od 1954 roku Wojtyła wykładał etykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

W 1958 roku został biskupem pomocniczym archidiecezji krakowskiej. Brał udział w Soborze Watykańskim II.

W 1964 roku został arcybiskupem, metropolitą Krakowa, a trzy lata później kardynałem.

16 października 1978 roku podczas konklawe w Watykanie kardynał Wojtyłę wybrano na papieża. Przybrał wówczas imiona Jan Paweł II.

13 maja 1981 roku Ojciec Święty został ciężko ranny w zamachu

dokonanym przez tureckiego terrorystę. Rok 1996 Papież ogłosił Rokiem Dziecka.

Jan Paweł II odbył ponad 100 pielgrzymek zagranicznych, w tym 8 do Ojczyzny

- 2-10.06.1979
- 16 - 23.06.1983
- 8 - 14.06.1897
- 1-9.06.1991 oraz
- 13 - 16.08.1991
- 22.05.1995
- 31.05 - 10.06.1997
- 5 - 17.06.1999
- 16 - 19.08.2002

i ponad 150 na terenie Włoch.

2 kwietnia 2005 roku tysiące ludzi modliło się za Papieża na placu św. Piotra, w kościołach, a nawet przed telewizorami. „I wszystkie kroki skierowały się tutaj. Od popołudnia 1 kwietnia plac św. Piotra okazał się za mały, by pomieścić całą tę rękę młodzieży” - podkreśla dziennik watykański „L'Osservatore Romano”. Mówi też, że młodzi stali się „oceanem wyciągniętych, lecz pogodnych twarzy: twarzy pokolenia, które od 1978 roku uważa Jana Pawła II za swojego Papieża”. O godzinie 21.37 Jan Paweł II odszedł do Domu Ojca...



Mieszkańcy gminy na uroczystości pogrzebowej w Rzymie

Rozmowa z Adamem Kuną, przewodniczącym Rady Gminy Niedrzwica Duża

Rozsądne kompromisy

Red. – Panie Przewodniczący, minęła połowa kadencji Rady Gminy. To właściwa okazja do zbilansowania efektów jej działalności, co udało się dokonać w tym czasie?

A. Kuna – Istotnie, połowa kadencji to dobry czas na pierwsze bilanse i podsumowania. Początkowy okres działalności Rady Gminy to był czas na zapoznanie się radnych z procedurami funkcjonowania urzędu gminy. Jednak już na początku przyszło podejmować nam trudne decyzje, takie jak plan zagospodarowania przestrzennego, który rodził protesty i polemiki naszych mieszkańców, a bez którego gminie groziłaby paraliż inwestycyjny. W dalszej kolejności przyjęliśmy regulamin utrzymania czystości, który był niezbędny ze względu na lawinowo rosnące koszty wywozu śmieci, a który niestety poprzez błędy przy jego wprowadzaniu do dzisiaj rodzi niezadowolenie niektórych naszych mieszkańców. Mamy jednak nadzieję, że z biegiem czasu, sposób usuwania śmieci zostanie odpowiednio dopracowany.

W ostatnim czasie Wójt i Rada Gminy podjęli kroki w stronę racjonalizacji sieci szkół w gminie. Patrząc na gminy ościennie oraz budżet nie możemy dłużej utrzymywać tylu szkół na tym poziomie wydatków. Dokładajmy do małych placówek dwukrotnie więcej niż wynosi subwencja oświatowa. Chcę tu wyraźnie podkreślić, że Rada Gminy nigdy nie miała zamiaru fizycznej likwidacji szkół w Radawczyku i Warszawkach – bo o tych dwóch szkołach mówimy. Jest to tzw. Program „Małe szkoły”. Nasze działania skierowaliśmy w stronę poprowadzenia szkół poprzez rodziców i nauczycieli przekazując środki, które otrzymujemy z ministerstwa.

Red. – Jakie priorytety przyjęła

Rada Gminy w swej działalności i czy jest Pan usatysfakcjonowany z ich realizacji?

A. Kuna – Priorytetem w naszych działaniach od początku kadencji jest pozyskiwanie środków zewnętrznych na inwestycje gminne. Jeśli ktoś zetknął się choć raz z procedurami jakie wpisane są w pozyskiwanie tych funduszy ten wie, że nie jest to prosta rzecz. W naszych priorytetowych zamiarach mieliśmy się również poprawa bazy lokalowej najbardziej przebudowanych szkół. Stąd zmieniając znacznie projekty poprzedniej rady inwestujemy w rozbudowę bazy dydaktycznej i salę gimnastyczną w Niedrzwicy Kościelnej. Wspólnie z powiatem budujemy gimnazjum przy ul. Bełzyckiej w Niedrzwicy Dużej. Jeśli pytają Państwo o poziom satysfakcji z dotychczasowych zamierzeń, to jest on ciągle niedostateczny. Od początku kadencji zwracamy uwagę Panu Wójtowi na niedoskonałości w funkcjonowaniu komórki inwestycyjnej w gminie. Dopiero w ostatnich miesiącach zatrudnił nowego pracownika, z którym wiążemy duże nadzieje. Więcej obiecywałam sobie również po osobie wicewójty, który odpowiada za inwestycje gminne.

Red. – Jak ocenia Pan funkcjonowanie obecnego układu władz samorządowych, jaki ukształtował się w naszej gminie po wyborach w 2002 roku? Obecna większość w Radzie Gminy miała przecież innego kandydata na Wójta?

A. Kuna – Funkcjonowanie obecnego układu w naszej gminie oceniam jako poprawny. Wyborcy tak zdecydowali i nie należy się na to obrażać. Układ ten sprzyja przejrzystości działań zarówno Rady jak i Wójty. Są sprawy, które działają nas zasadniczo wywołując niejednokrotnie ostre starcia i polemiki.



Mam nadzieję, że przynajmniej w większości spraw wypracowaliśmy z Wójtem rozsądne kompromisy. Nie wiem co na to Pan Wójt, ale myślę, że Rada zachowuje się jako konstruktywna opozycja.

Red. – Rada Gminy dwukrotnie, w 2002 i 2003 roku, uchylała się od skwitowania Wójtowi jego działalności z tytułu gospodarki finansowej gminy. Jakże były przyczyny tego swoistego niezadowolenia radnych z działalności Wójty?

A. Kuna – W pierwszym roku po wyborach zakwestionowaliśmy wielkość zobowiązań jakie zafundowali nam na początek Pan Wójt i poprzednia większość w Radzie Gminy. Odebraliśmy to jako zamach na nasze przyszłe decyzje budżetowe ze względu na rachunki, które musieliśmy spłacać za naszych poprzedników, a których rozmiar i celowość budziły nasze zdumienie. W ubiegłym roku nie udzieliłmy absolutorium Wójtowi ze względu na mnogość umorzeń podatkowych. Red. Czy Wójt gminy dysponuje dostatecznymi narzędziami do wykonywania swoich statutowych zadań. Czy radni nie ograniczają jego inicjatywy i pomysłów?

A. Kuna – Do funkcjonowania Urzędu Gminy mamy swoje zastrzeżenia. Pracują tu ludzie, których należy docenić, ale są też stanowiska wymagające reorganizacji bądź wzmocnienia. Bardzo źle oce-

niamy komórkę doradztwa prawnego, jednak do tej pory mimo wielu interpelacji nic w tej sprawie się nie zmienia. Nie można oczekiwać realizacji pomysłu Rady, by na stanowisko sekretarza powołać osobę z wykształceniem prawniczym. W tych dwóch sprawach już od dawna oczekujemy zdecydowanych działań Pana Wójty. Na pytanie, czy Radni nie ograniczają Wójta, jest wręcz przeciwnie. Staramy się być pomocni urzędowi tam gdzie tylko możemy. Trzeba jednak powiedzieć, że Rada pełni funkcję doradczą i kontrolną, a kreatorem działań inwestycyjnych, czy sprawności funkcjonowania urzędu jest przede wszystkim Pan Wójt.

Red. – Najtrudniejsze decyzje jakie musiała Rada Gminy podjąć do tej pory? Jakże jeszcze trudne decyzje staną przed Radnymi w tej kadencji?

A. Kuna – Do najtrudniejszych decyzji należało wspomniane już wcześniej zatwierdzenie planu zagospodarowania przestrzennego. Kwestia przekształcenia szkół też spędza nam sen z powiek. Najtrudniejszymi wyborami są co roku decyzje budżetowe i związanych z nimi rozterek nie uda się uniknąć w przyszłości, gdyż czasami przychodzi nam wybierać mniejsze zło.

Red. – Kiedy poprawią się warunki nauki młodzieży w Gimnazjum nr 1 w Niedrzwicy Dużej?

A. Kuna – Sprawa inwestycji przy ul. Bełzyckiej wzbudza nasze zainteresowanie ze względu na wspólnotę interesów gminy i powiatu, który w swych zamierzeniach inwestycyjnych zaplanował budowę na lata 2006/2007. Rada niejednokrotnie wyrażała swój protest i zaniepokojenie przedłużającymi się procedurami wokół tej budowy. Mamy nadzieję, że Wójtowie i podległe im służby zdążą na czas przygotować dokumenty potrzebne do ubiegania się o fundusze zewnętrzne.

Red. – Co Rada Gminy zrobiła już i zamierza zrobić w kwestii poprawy stanu sanitarnego i ochrony środowiska naturalnego w gminie?

A. Kuna – Krokiem w stronę uregulowania tych zagadnień, było wprowadzenie regulaminu utrzymania czystości, który pomimo tego, że być może zawiera pewne niedoskonałości z czasem przyczyni się do schludnego wyglądu naszych miejscowości. Najważniejszą jednak jest świadomość ekologiczną naszych mieszkańców. Na ukończeniu są prace związane z oczyszczalnią ścieków, a na koniec czerwca powinna być oddana dokumentacja na kanalizację 4,5 km odcinka w centrum Niedrzwicy Dużej.

Red. – Jak ocenia Pan stopień wykorzystania przez naszą gminę środków spoza budżetu i jaki jest stan przygotowania gminy do możliwości pozyskiwania kolejnych funduszy zewnętrznych?

A. Kuna – Uważam, że nie jest tak dobrze, aby nie mogło być lepiej. Poprawa funkcjonowania tego inspektora powinna stać się priorytetem dla Pana Wójty. Jeśli nawet

nie można było zrobić więcej, to na pewno przyspieszyć tak, by nie ściągać tych działań na ostatnią chwilę. Możliwość pozyskiwania następnych funduszy zależy bezpośrednio od osób odpowiedzialnych za te działania oraz od możliwości finansowych gminy.

Red. – Co realnie będzie można jeszcze zrobić w tej kadencji Rady Gminy?

A. Kuna – Kolejne wnioski i działania podyktuje życie, gdyż zmienność przepisów w naszym państwie, wielokrotnie ogranicza zamierzenia i plany samorządów lokalnych. Dotychczasowe działania Rady Gminy, moim zdaniem dowiodły, że robimy co możemy, żeby móc spojrzeć w oczy naszym wyborcom, choć na pewno i tak wszystkich się nie zadowolili. Przede wszystkim ze względu na stan budżetu.

Rozmawiali:
Marek Krakowski
Elżbieta Mierzyńska

RACHUBA Biuro Rachunkowe

- biuro usług rachunkowych
- księgowość
- płace
- VAT dla rolników
- rozliczenia z urzędem skarbowym i ZUS

24-220 Niedrzwica Duża
ul. Partyzancka 65, tel. (81) 517 59 39

UBEZPIECZENIA

budynków, mienia, upraw, zwierząt, OC, NNW, Autocasco

TERESA PYSZNAK

Zapraszam
tel. 7500519

Sroda - g. 9⁰⁰, 12⁰⁰ Urząd Gminy

Piątek - g. 9⁰⁰, 12⁰⁰ Urząd Gminy

Piątek - g. 13⁰⁰, 17⁰⁰ LO w Niedrzwicy

Kościelnej

Kwota skłódki rocznej OC przy zmniejszeniu 60%			
Pojemność do 700	110 zł	do 1600	223 zł
do 900	125 zł	do 2000	259 zł
do 1200	180 zł	ponad 2000	300 zł

Zboże pod kreską

W ostatnim okresie jesteśmy świadkami drastycznego spadku cen zbóż, które sięgnęły takiego dna, że najstarsi rolnicy porównują tę sytuację z okresem wielkiego kryzysu na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia. Z kolei koszty uprawy w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosły o ponad 20%. Wpłynęły na to zwłaszcza ceny nawozów, paliwa oraz maszyn (vat z 7% do 22%).

Niskie ceny utrzymują się od zniw 2004 r. gdyż po przystąpieniu do Unii Europejskiej zmienił się system interwencji na rynku zbóż, polegający na tym, że skup rozpoczyna się dopiero na jesieni, a cena 101 Euro za tonę pszenicy w porównaniu z ceną minimalną z lat poprzednich była niska. Ponadto minimalna partia 80 ton jaką można zaofiarować do sprzedaży, oraz koszt badań jakościowych (800 zł) sprawia, że jest to w naszym regionie system dla niewielkich porównywanym z lizaniem łoda przez szyć. Rolnicy więc nie spieszyli się ze sprzedażą licząc na wyższe ceny. Tymczasem zboża jest dużo w całej Unii, a dodatkowo prognozowane dobre zbiory nie wpłyną na wzrost cen.



6

Ceny targowiskowe w dniach 18 - 22 kwietnia br.

- pszenica 300 - 350 zł/t,
- jęczmień 300 - 350 zł/t,
- mieszanka, owies 270 - 300 zł/t

Wiele zakładów naszego województwa mających zapelnione magazyny wstrzymało skup (pszenica konsumpcyjna 340-380zł/t, pszenica paszowa 300-350zł/t, żyto 280-295zł/t, jęczmień 290-320zł/t).

Przychody z 1 ha pszenicy przy plonie 5 ton/ha w ostatnich latach.

- Rok 2005
5 t x 350,0 = 1 750 zł
Dopłata obszarowa + 500 zł
Razem — 2 250 zł
- Rok 2004
5 ton x 650,0 = 3 250 zł
- Lata 2000 - 2003
5 ton x 550,0 = 2 750 zł

Pamiętajmy o znacznym wzroście kosztów uprawy. Analiza tych faktów jest przekonująca a zarazem zaskakująca. Wiele mówi się o unijnej pomocy dla rolnictwa w postaci dopłat, ale jak widać jest to rekompensata za utracone dochody — częściowa rekompensata, gdyż musiała by być kilkakrotnie wyższa, aby przywrócić poziom dochodów z przed kilku lat.

Dopłaty obszarowe

W roku 2004 w województwie lubelskim co piąty rolnik nie otrzymał pieniędzy z tytułu dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych. Tak więc w skali naszego powiatu lubelskiego jest to okrągła liczba 5 tysięcy rolników, którzy nie złożyli wniosków o dopłaty.

Trudno zdiagnozować przyczyny takiej postawy, ale trzeba zrobić wszystko aby w tym roku sytuacja się nie powtórzyła. Oto kilka podstawowych informacji niezbędnych przy wypełnianiu wniosku o dopłatę:

- wniosek o płatności składać należy do 15 maja br. (wnioski złożone po 15 maja będą obciążane potrąceniami za każdy dzień zwłoki, nie później jednak niż do 9 czerwca),
- rolnicy, którzy nie otrzymali instrukcji wypełniania wniosku powinni koniecznie pozyskać ją od sąsiadów lub znajomych,
- jak najszybciej złożyć wniosek o nadanie numeru gospodarstwa (przy jego braku), gdyż jest niezbędny do uzyskania płatności,
- przy wypełnianiu wniosku po raz pierwszy skorzystać z aktualnych wypisów z rejestru gruntów (1,80 zł za jedną działkę),
- zmierzyć powierzchnie poszczególnych upraw,
- wszystkie powierzchnie działek podawać w hektarach z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku

Wszelkie informacje można uzyskać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - Biuro Powiatowe w Lublinie (główna w Elżbiówce) pod numerami tel.: 756-88-60 (lub z końcówką 61, 64, 65).

Pomocy w wypełnianiu wniosków udzielam również jako radny Rady Powiatu Lubelskiego z terenu gmin: Bełżyce, Borzechów, Niedzwica Duża pod domowym numerem tel. 511-13-81, lub (0-507-195-933 (najlepiej wieczorem).

Krzysztof Dziewulski

Pomoc socjalna dla uczniów

Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego nastąpiła nowelizacja ustawy o systemie oświaty (Dz.U. Nr 281 poz. 2781 z 2004r.) która zmienia zasady pomocy materialnej dla uczniów. W myśl tej nowelizacji pomoc materialna przysługuje uczniom szkół publicznych i niepublicznych dla młodzieży i dorosłych do czasu ukończenia nauki nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia.

Od 1 stycznia 2005 r. stypendium socjalne decyzją administracyjną będzie przyznawał wójt dla wszystkich uprawnionych uczniów zamieszkałych na terenie gminy.

Warunkiem ubiegania się o stypendium szkolne jest miesięczna wysokość dochodu nie większa niż kwota 316 zł netto na członka rodziny lub 461 zł dla osoby samotnej. Stypendium nie może być niższe miesięcznie niż 80% kwoty, o której mowa w ustawie o świadczeniach rodzinnych i nie może przekraczać miesięcznie 200% tej kwoty. Kwota ta w myśl art.6 ust. 2 pkt.2 wspomnianej ustawy wynosi 56 zł miesięcznie.

Stypendium przyznawane jest na okres roku szkolnego tj. wrzesień-czerwiec z tym, że wartość stypendium w danym roku szkolnym nie może przekroczyć dwudziestokrotności wcześniej wspomnianej kwoty. Wprawdzie w nowelizacji stwierdza się, że stypendium nie przysługuje uczniowi, który otrzymuje inne stypendium o charakterze socjalnym ze środków publicznych, z zastrzeżeniem wszak, że pomoc ta nie przekracza dwudziestokrotności kwoty o jakiej mówi się w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Mówiąc inaczej stypendium może być łączone z innymi formami pomocy.

Wspomniana nowelizacja mówi także o zasiłku szkolnym, który może być przyznany uczniowi znajdującemu się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego. Wysokość tego zasiłku nie może jednorazowo prze-

kroczyć pięciokrotności kwoty wynikającej z przytaczanej wcześniej ustawy o świadczeniach rodzinnych. Istotną informacją jest tu fakt, że o w/w zasiłek można ubiegać się w terminie nie dłuższym niż dwa miesiące od daty wystąpienia zdarzenia losowego.

Wspomniana ustawa mówi również o pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym. Może być ona przyznana uczniowi, który uzyskał wysoką średnią ocen w semestrze, lub uzyskał wysokie wyniki sportowe na szczeblu co najmniej międzyszkolnym. W tym przypadku stypendium przyznaje dyrektor

Sala w budowie

Wczesną wiosną ruszyły prace na budowie sali gimnastycznej w Nie-dzwicy Kościelnej. Na placu budowy w dniu 30 marca br. pracowało kilkunastu robotników. Planowane zakończenie inwestycji to koniec wakacji. Budowę sali rozpoczęła firma PBRol z Milejowa, która wygrała przetarg na budowę, ale utraciła płynność finansową i sędziowała kontynuację robót na rzecz firmy Elżbiety Medyńskiej z Lublina. Do połowy stycznia br. gmina zapłaciła za wykonane prace i materiały kwotę ok. 890 tys. zł. Zapłacone roboty i materiały obejmują m.in. rachunki za:
• dokumentację - 131 406 zł
• modernizację kotłowni - 219 586 zł



7

szkoły po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej, w ramach środków przyznanych przez organ prowadzący na ten cel w budżecie szkoły. Nowelizacja ustawy o systemie oświaty stwierdza ponadto w art.90t.1, że gmina może tworzyć lokalne programy wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży. Aby te formy pomocy mogły wejść w życie Rada Gminy powinna uchwalić regulamin udzielania pomocy materialnej dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy. Druki na których można składać wnioski o pomoc socjalną można otrzymać w szkołach na terenie gminy. /Ryszard Golec/

• fundamenty - 77 082 zł
• konstrukcję sali - 101 260 zł
• konstrukcję dachu - 89 060 zł
• pokrycie sali - 141 764 zł
• łącznik - 73 200 zł
• roboty dodatkowe - 56 082 zł
W marcu wizytowali budowę urzędnicy z Urzędu Marszałkowskiego. Oceniali postęp prac w celu zakwalifikowania inwestycji do dotacji z Totalizatora Sportowego. Gmina ubiega się o dofinansowanie w wysokości 50% kosztów budowy. Jak będzie faktyczne wsparcie województwa zależeć będzie od posiadanych środków Urzędu Marszałkowskiego. Łączny koszt budowy ma wynieść kwotę ok. 2 mln zł. /E.M./

O krzyże w Niedrzwicy...

Walka z Chrystusem i Kościołem rzymskokatolickim w Polsce trwała niemal od początku Polski Ludowej, czyli od 1944 r. Początkowo komuniści mieli „większe zmartwienia” niż Kościół, gdyż działające podziemie stwarzało wielkie zagrożenie dla władzy ich i ich sowieckich protektorów. Chociaż już wtedy dochodziło do mordów na osobach duchownych dokonywanych przez „nieznanych sprawców” (o których wszyscy wiedzieli, że kryją się za tym bojówki komunistyczne). Jednym z takich księży był ks. Jan Szczepański (1890-VIII.1948) z parafii w Brzeźnicy Bychawskiej (pow. Lubartów).

Walka z Kościołem zaczęła się „na dobre” pod koniec lat czterdziestych. Metod walki było wiele, od nie wydawania zgody na obśiadanie stanowisk kościelnych, przez usuwanie religii ze szkół, aż po areszty księży, czego kulminacją nastąpiła w roku 1953, gdy na 12 lat więzienia skazano biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarskiego, oraz aresztowano księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Prawdopodobnie, gdyby nie przełom roku 1956, religia byłaby wyrugowana ze szkół już w latach pięćdziesiątych. Dowodem na to może być fakt, że w roku szkolnym 1955/56 w Lublinie na 29 szkół podstawowych już tylko w 9 prowadzono lekcje religii, zaś w powiecie lubelskim na 156 szkół tylko w 26 odbywała się religia. W samym roku szkolnym 1954/55 odebrano 4 księżom prefektom możliwość nauczania religii w 13 szkołach.

Jednak już w roku 1955 a szczególnie w 1956 zarówno księża, jak i rodzice oraz młodzież coraz jawniej domagała się przywrócenia religii w szkołach.

W roku 1956 po przemówieniu Chruszczowa i XX Zjeździe KPZR jasne stało się, że także w Polsce musi nastąpić zmiana form rządzenia państwem. Jednak końcówka władzy systemu stalinowskiego w Polsce nie odchodziła łatwo. Obie frakcje w partii komunistycznej (natolińczycy i puławianie) pomimo zwalczania się wzajemnego, przyjmowały konieczność kontynuowania „twardego” kursu w kontaktach z Kościołem.

Początek roku 1956 przyniósł na terenie powiatu lubelskiego zmianę administracyjną w postaci powołania powiatu bełżyckiego, w którego skład weszły m.in. gromady: Niedrzwica, Wojciechów, Bełżyce, czy Chodel. W powiecie tym jeszcze przed październikiem wiele dobrego dla Kościoła i dla idei suwerenności narodu zdziałała tacy księża, jak: „prob. Frankowski, [par. Chodel – przyp. pg], ks. Szyrowski z par. Bełżyce [obecnie rezydent w parafii Niedrzwica Kościelna – przyp. pg], ks. Lachowski Ratoszyn, ks. Tujak, Zygmunt Wojciechów i ks. dziekan Gąsiorowski z par. Niedrzwica.”

Październik 1956 r. spowodował przywrócenie religii do szkół także w powiecie bełżyckim. Oczywiście nie podobało się to komunistom i ich satelitom. „Wprowadzenie religii do szkoły stanowi bazę dla wszelkich szkodliwych politycznych tendencji wychowawczych. Nie jest również tajemnicą, że następuje intensywna aktywizacja kleru, w rezultacie czego ich wpływy znacznie rosną, pojawiają się tu i ówdzie w szkołach organizacje katolickie – pisał w roku 1956 I sekretarz KW ZMS w Lublinie Anatol Omelaniuk.

W roku następnym podjęto działania, mające „dać odpór” klerikalizacji państwa. 18 czerwca 1957 r. w raporcie KW PZPR „zwracano uwagę na niebezpieczeństwo rewizjonizmu oraz przebywania w szeregach partyjnych ludzi wierzących”. Pisano także, że „Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej przygotowuje plan propagandy ateistycznej, które-

go realizację rozpocznie w miesiącu wrześniu”. Już 23 stycznia 1957 r. rozpoczęło działalność utworzone tego dnia Towarzystwo Szkoły Świeckiej.

4 sierpnia 1958 r. minister oświaty Władysław Biełkowski wydał zarządzenie-okólnik „w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły, w którym zobowiązał kuratoria i kierownictwa wszystkich szkół do „stałego przestrzegania”, że „izby lekcyjne i inne pomieszczenia szkolne nie powinny być dekorowane emblematami religijnymi”. Pociągnięto to za sobą zdjęcie krzyży ze ścian wszystkich szkół, także m.in. w parafii Niedrzwica. Okres wakacyjny sprzyjał realizatorom tej niecnej akcji.

Oczywiście Episkopat protestował wobec kolejnych przejawów walki z religią (m.in. 9 sierpnia 1958 r. Sekretarz Episkopatu biskup Choromański pisał w tej sprawie do ministra Sztachelskiego). Jednak „na dole” w parafiach dopiero we wrześniu rozpoczęło się przeciwdziałanie rodziców, uczniów i księży. Do jednej z takich akcji należały działania mieszkańców parafii Niedrzwica z września 1958 r.

Poświęćmy nieco uwagi informacji, jaką można znaleźć w ar-



chiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, gdzie ube-
starczających materiałów w posta-
ci oświadczeń ośnośnie wygłoszo-
nego kazania.”

O mieszkańcach parafii, poza faktem zawieszenia krzyży, także bardzo dobrze świadczy ostatnie zdanie tej informacji, która dowodzi braku konfidentów. Tym bardziej, iż w kolejnym dokumencie por. E. Kuś zastępca Komendanta Powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa w Bełżycach skarży się, „że sieć tajnych współpracowników jest słabo rozwinięta”.

A tak, rok 1958 był okresem, gdy ludzie byli jeszcze w miarę porządni. To dopiero lata 60-te i 70-te przyniosły SB bardzo dużą liczbę tajnych współpracowników i kontaktów obywatelskich.

W kolejnym dokumencie IPN w sprawozdaniu o prawicowych działaczach w ZSL-u napisano m.in.: „w dniu 16 i 17. IX [19]58 r. przyjeżdżał dwukrotnie do KW ZSL ob. Antoń zam. w Niedrzwicy, członek KP ZSL Bełżyce celem interwencji w sprawie aresztowania 3 osób z Niedrzwicy za działalność przeciwko zarządzeniu Ministra Oświaty – zawieszenia przez nich krzyży. Wy-mieniony Antoń twierdził, że oso-by te niewinnie zostały aresztowa-ne, że łamie się konstytucję PRL dotyczącą wyznania i sumienia, że władze nie powinny tak postę-pować, gdyż nikt z księżmi i ko-ściołem, kto prowadzi walkę nie

we] R[ady] N[arodowej], ponie-
waż nie można było uzyskać wy-
starczających materiałów w posta-
ci oświadczeń ośnośnie wygłoszo-
nego kazania.”

O mieszkańcach parafii, poza faktem zawieszenia krzyży, także bardzo dobrze świadczy ostatnie zdanie tej informacji, która dowodzi braku konfidentów. Tym bardziej, iż w kolejnym dokumencie por. E. Kuś zastępca Komendanta Powiatowego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa w Bełżycach skarży się, „że sieć tajnych współpracowników jest słabo rozwinięta”.

A tak, rok 1958 był okresem, gdy ludzie byli jeszcze w miarę porządni. To dopiero lata 60-te i 70-te przyniosły SB bardzo dużą liczbę tajnych współpracowników i kontaktów obywatelskich.

W kolejnym dokumencie IPN w sprawozdaniu o prawicowych działaczach w ZSL-u napisano m.in.: „w dniu 16 i 17. IX [19]58 r. przyjeżdżał dwukrotnie do KW ZSL ob. Antoń zam. w Niedrzwicy, członek KP ZSL Bełżyce celem interwencji w sprawie aresztowania 3 osób z Niedrzwicy za działalność przeciwko zarządzeniu Ministra Oświaty – zawieszenia przez nich krzyży. Wy-mieniony Antoń twierdził, że oso-by te niewinnie zostały aresztowa-ne, że łamie się konstytucję PRL dotyczącą wyznania i sumienia, że władze nie powinny tak postę-pować, gdyż nikt z księżmi i ko-ściołem, kto prowadzi walkę nie

wygra. Osoby te są nieświadome. Na powyższe słowa Gawlik (prze-wodniczący KW ZSL – przyp. pg) oświadczył, iż w żadnym wypadku ZSL nie powinno interwenio-wać, a potępić działalność takich elementów. Antoń powiedział, że on jako działacz ZSL pojedzie do Rady Państwa w tej sprawie.”

Niniejszy artykuł stanowi jedynie „zajawkę” problemu, któremu – jak mi się wydaje – należy poświęcić dużo więcej uwagi. Powstał on – tak naprawdę – na bazie kilku niewielkich informacji z dokumentów ubeckich. Mam nadzieję, że żyjący jeszcze uczestnicy „Niedrzwickiej walki o krzyże” zechcą skontaktować się ze mną i udzielić relacji dotyczących tej sprawy (jej prawdziwego przebiegu, skutków i następstw dla aresztowanych) oraz innych działań, jak np. prób przejęcia Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, czy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w latach 1956-59. Bardzo ciekawe mogą być relacje dotyczące udziału strażaków z Ochotniczych Straż Pożarnych w różnego rodzaju uroczystościach kościelnych, jak np. „zespół orkiestry OSP w Borzechowie [któ-ry] brał czynny udział w powita-niu biskupa w parafii Niedrzwica Kościelna w maju 1959 r.”

Piotr Gawryszczak

20-434 Lublin, ul. Zegadłowicza
5, tel. (081) 745 99 46,
0 693 910 883)

Biuro Rachunkowe z uprawnieniami i bogatym
bagażem doświadczeń profesjonalnie poprowadzi
ELŻBIETA NIEZBECKA

■ księgi rachunkowe ■ kadry płace
■ podatkowa książka przychodów
i rozchodów z uwzględnieniem podatku
dochodowego, VAT i akcyzowego

tel. kom. 0 697 628 494, domowy (81) 517 55 68

Podatki lokalne

Uchwałami Rady Gminy podjętymi na XXI sesji w dniu 25.11.2004 r. zdecydowano w jakiej wysokości i w jaki sposób będziemy się rozliczać z podatków lokalnych w 2005 r. Analiza tych aktów prawa pokazuje, jak bardzo potrzebny jest nam (Gminie) sekretarz, który czuwałby nad formalną, a szczególnie prawną stroną przygotowywania projektów uchwał. Należy także wrzucić kamyczek do ogródka Skarbnika Gminy, który odgrywa decydującą rolę w opracowywaniu uchwał dotyczących stawek podatkowych, zwolnień i wzorów formularzy podatkowych. Błędy i zagmatwanie w dokumentach dotyczących podatków połączone jest ze znikomą informacją w Biuletynie Informacji Publicznej. Nie zawiera on bowiem żadnych procedur dotyczących załatwiania spraw podatkowych (jak i innych oprócz dotyczących powodów osobistych). Z internetu uzyskać można tylko załączniki do deklaracji i informacji podatkowych – tylko po co taka możliwość, skoro po same deklaracje i informacje trzeba iść do Urzędu Gminy. Odnosnie deklaracji na podatek od nieruchomości, leśny i rolny, to nie udało mi się dotrzeć do uchwały określającej wzory tych formularzy. Uchwała Rady Gminy z dnia 27 listopada 2003 roku Nr XIII/93/03 w sprawie określenia i przyjęcia do stosowania wzorów formularzy niezbędnych do wymiaru i poboru podatków rolnego, leśnego i od nieruchomości, zawiera tylko załączniki wzorów formularzy informacji podatkowych – chyba że się myli. Pominiecie w uchwale z dnia 25 listopada 2004 r. Nr XXI/168/04 w spra-

wie określenia i przyjęcia do stosowania wzorów załączników do formularzy na podatek rolny, leśny i od nieruchomości niezbędnych do wymiaru tych podatków, bez określenia na nowo wzorów samych deklaracji i informacji podatkowych uważam za co najmniej niefortunne, jeżeli nie niezgodne z delegacją ustawową. Pomijając już kwestie prawne, niepokojące jest już samo to, jakimi stertami papieru do wypełnienia obarczają urzędnicy gminni podatników. Wzory formularzy podatku od nieruchomości dla osób fizycznych zawierają 11 stron. Osoba mająca w naszej gminie działkę budowlaną, użytek rolny i kawałek lasu w pewnej sytuacji musiałaby złożyć formularze liczące łącznie 28 stron !!!

Wzory formularzy zawierają również kategorię współwłasności łącznej, która nie powinna mieć w omawianych podatkach znaczenia. Zaznaczenie na formularzu kratki „współwłasność łączna” może prowadzić do absurdalnych (czasami bardzo zabawnych) konsekwencji w dalszej części formularza. Większość nas nawet nie wie, co to jest współwłasność łączna i kiedy występuje. A występuje np. w spółkach cywilnych. Dlaczego więc mając spółkę cywilną z sąsiadem, w ramach której nabyliśmy nieruchomość, mam podawać dane współmałżonka (pytanie jeszcze czyjego: mojego czy sąsiada? albo co wpisać, gdy współników jest wielu).

Nie wiem, czemu nasi urzędnicy nie posłużyli się przykładowymi wzorami podanymi przez Ministerstwo Finansów lub wzorami przyjętymi np. przez Mia-

sto Lublin (tam formularze podatku od nieruchomości dla osób fizycznych mają tylko 7 stron). Nie potrzeba na nie tak wiele papieru jak na nasze i nie zawierają tak rażących błędów.

Uchwała w sprawie wprowadzenia zwolnień od podatku od nieruchomości na terenie gminy Niedzwica Duża w 2005 roku jest nieprecyzyjna. Zawiera pojęcia niefunkcjonujące w obecnym prawie np. własność prywatna osób fizycznych. Jest źle napisana nawet pod względem gramatycznym i interpunkcyjnym, co powoduje, że można ją różnie interpretować.

Może również dziwić tak szerokie stosowanie zwolnień. W niedzwickich podatkach lokalnych zwolnienia wynikające z uchwał nie dotyczą tylko gruntów rolnych i nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – ciekawa forma wspierania przedsiębiorców i rolników. Z przedsięwzięć forowani są kowale i szewcy.

Mieszkańcy Gminy mogą pogubić się w tym gąszczu nieprecyzyjnych przepisów i zwałach formularzy. Choć pewnie jest tak, że większość płaci wymierzony podatek, nie zastanawiając się, z czego wynika jego wysokość i na jakich zasadach został ustalony, a nie znając odpowiednich procedur (bo nie są udostępniane), nie wie o możliwości ubiegania się o ulgi w spłacie zobowiązań. Dlatego też, mając świadomość, że artykuł ten nie ma charakteru informacyjno-poradnikowego zgłaszam gotowość do udzielania czytelnikom naszej gazety informacji (porad) dotyczących spraw podatków samorządowych. Proszę dzwonić w tych sprawach pod nr telefonu kom. 0603 982 302.

/Marek Wójcik/

Witamy w gminie

Likos Mikołaj	02.01	Niedzwica Duża
Leziak Marek	04.01	Sobieszczany Kol.
Ostrokulska Klaudia	06.01	Strzeszkowice
Paniak Aleksandra	08.01	Niedzwica Duża
Bartoszcze Andżelika	10.01	Krężnica Jara
Janik Nina	14.01	Niedzwica Kośc.
Watras Adrian	17.01	Niedzwica Duża
Rzucidło Wojciech	17.01	Strzeszkowice
Wójcik Rafał	27.01	Niedzwica Duża
Jakubczyk Wiktoria	28.01	Niedzwica Duża
Wójtowicz Anna	31.01	Radawczyk Kol. I
Podkańska Joanna	09.02	Krężnica Jara
Basaj Szymon	10.02	Niedzwica Duża
Tańska Aleksandra	11.02	Niedzwica Duża
Kulik Kacper	12.02	Warszawiaki
Skamrot Bartłomiej	12.02	Trojczkowie
Trepiak Amelia	13.02	Czółna
Złotek Zuzanna	15.02	Niedzwica Kośc.
Kurowska Amelia	17.02	Niedzwica Duża
Bogacz Joanna	20.02	Niedzwica Duża
Bednarczyk Bartłomiej	21.02	Czółna
Basaj Sylwester	23.02	Osmolice Kolonia
Kepowicz Karolina	05.03	Warszawiaki
Kokowicz Bartłomiej	06.03	Niedzwica Kośc.
Zaborski Jędrzej	06.03	Niedzwica Kośc.
Mijał Patrycja	09.03	Niedzwica Duża
Baum Magdalena	12.03	Niedzwica Duża
Tamulewicz Maciej	12.03	Krężnica Jara
Mendel Katarzyna	12.03	Sobieszczany Kol.
Poleszak Jakub	15.03	Niedzwica Kośc.

Na ślubnym kobiercu stanęli

- Boguta Łukasz i Anna Dąbrowska z N-cy Dużej
- Prus Piotr z Niedzwicy Dużej i Marek Maria
- Osior Andrzej z Niedzwicy Kościelnej i Kicińska Beata z Kolonii Sobieszczany
- Mikuła Andrzej i Opoka Monika z N-cy Dużej
- Koneczna Agnieszka z Niedzwicy Dużej i Tomasiak Piotr
- Skrzypczak Anna z Niedzwicy Dużej i Watras Rafał
- Dudziński Sławomir z Kolonii Sobieszczany i Widz Agnieszka
- Ostrokulski Krzysztof ze Strzeszkowic i Janocha Izabela
- Zdeb Mariusz z Niedzwicy Kościelnej i Gajowiak Elżbieta

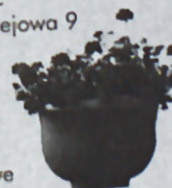
Odeszli od nas

Całka Andrzej, l. 53	03.01	N-ca Kośc. Kol.
Bomba Janina, l. 78	04.01	Warszawiaki
Bielak Jan, l. 76	06.01	Krężnica Jara
Wójcik Władysława, l. 93	09.01	Radawczyk Kol. I
Gułowski Stefan, l. 78	12.01	Tomaszówka
Serwinek Franciszek, l. 79	12.01	N-ca Kościelna
Klusek Barbara, l. 98	16.01	N-ca Kościelna
Boguta Bolesław, l. 83	17.01	N-ca Duża
Gołasz Tadeusz, l. 77	17.01	N-ca Duża
Bochen Kazimiera, l. 77	18.01	N-ca Duża
Bartoszcze Stanisław, l. 67	19.01	Radawczyk Kol. I
Chyżewska Karolina, l. 87	20.01	N-ca Duża
Bielak Zofia, l. 88	23.01	N-ca Duża
Jaskowiak Leokadia, l. 91	24.01	Tomaszówka
Serwinek Kazimiera, l. 83	25.01	N-ca Kościelna
Wrona Matylda, l. 75	01.02	Kreśbówka
Wit Irena, l. 79	02.02	N-ca Kościelna
Zdeb Stanisław, l. 68	02.02	N-ca Duża
Korecki Kazimierz, l. 69	06.02	Krężnica Jara
Pietras Jan, l. 55	13.02	N-ca Kościelna
Kurwałek Zofia, l. 61	17.02	N-ca Kościelna
Kursa Zofia, l. 84	18.02	N-ca Duża
Adamek Krzysztof, l. 69	27.02	Krężnica Jara
Samborski Władysław, l. 75	01.03	Osmolice Kol.
Szymuś Feliks, l. 91	09.03	N-ca Kościelna
Gawlik Bronisława, l. 83	11.03	N-ca Duża
Pioś Zofia, l. 77	12.03	N-ca Kościelna
Chyżewska Marianna, l. 82	14.03	Warszawiaki
Skiba Stefan, l. 88	16.03	Załucze
Zyśko Piotr, l. 6	23.03	Majdan Sobiesz.
Rola Czesław, l. 72	27.03	Radawczyk
Owczarska Zofia, l. 76	28.03	Borkowizna

Kwiaty

Gospodarstwo Ogrodnicze
Izabela i Marek Bębeniec
Niedzwica Duża, ul. Kolejowa 9
tel. 517 53 89

- kwiaty doniczkowe
- małe i duże
- zielone, kwitnące
- balkonowe, rabatowe



kompozycje roślinne w wiklinie i ceramice
wystroj wnętrza

Niedzwiczak

- Adres redakcji: 24-220 Niedzwica Duża, ul. Lubelska 7
- Redaktor naczelny i wydawca: Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska
- e-mail: niedzwiczak@polska.lex.pl
- internet: www.polska.lex.pl/prasa/Niedzwiczak

Wiadomości sportowe

Początek rundy

Dnia 10 kwietnia wyjazdowym meczem z Granitem Bychawa piłkarska drużyna Orionu Niedrzwica rozpoczęła rundę rewanżową sezonu 2004/05 w klasie okręgowej, czyli V lidze. W przerwie zimowej skład uległ niewielkiej przebudowie. Z klubem pożegnali się tacy zawodnicy jak Klempka (odszedł do Chełmianki), Leziak (Legion Koziółek), oraz Ściegienny (wyjazd za granicę). Z powodu kontuzji wyłączony na dłużej został Rup, który jesienią spisywał się bardzo dobrze. Przybyli natomiast: napastnik Szczuka z Tęczy Kraśnik, Tęśny z Cisów Nałęczów grający w pomocy, Jeżewski z Victorii Parczew mający za zadanie kierowanie defensywą, oraz Mariusz Bielecki który bronił wcześniej bramki Unii Bełżyce Po kilkumiesięcznej przerwie do gry w Orionie powrócił środkowy rozgrywający Robert Bielecki. Do składu dołączyli również wychowankowie z drużyny juniorów: Kura, Gorczyca, Dziadosz, Bednara i Węgorowski. Na stanowisku trenera pozostał Modest Boguszewski. Oto skład, w jakim niedrzwicki zespół walczy o jak najwyższą pozycję w rozgrywkach (w nawiasie rok urodzenia piłkarza):

Bramkarze: Maksymilian Oleśzek (84), Mariusz Bielecki (74).

Obrońcy: Modest Boguszewski (63), Wojciech Dziadosz (86), Filip Jeżewski (80), Radosław Kręziołek (86), Grzegorz Kuśmierz (83), Paweł Rup (82), Arkadiusz Grabowski (80).

Pomocnicy: Marek Bednarz (81), Robert Bielecki (71), Marcin Gorczyca (89), Paweł Michalski (78), Paweł Tęśny (79).

Napastnicy: Robert Cielma (75), Przemysław Gorczyca (86), Radosław Stec (78), Dawid Szczuka (84), Jacek Węgorowski (87), Tomasz Kura (88), Paweł Bednara (86).

Godny zauważenia jest fakt, że w podanym zestawieniu przeważają gracze zamieszkali na terenie naszej gminy, co jest rzadkością na tym poziomie rozgrywek. W dwudziestojednosobowej kadrze znajduje się piętnastu wychowanków klubu i tylko sześciu piłkarzy dojeżdżających z dalszej okolicy. Początek rundy w wykonaniu podopiecznych trenera Boguszewskiego napawa optymizmem. W rozegranych do dnia zamknięcia numeru meczach ekipa Orionu przegrała z Granitem 0:2 (0:1), wygrała z ówczesnym liderem Opolani-

nem 2:0 (1:0), (gole: Stec i Bielecki), następnie zwyciężyła Cisy 2:0 (1:0), (bramki: Kręziołek i samobójcza). Mecz z Polesiem Kock zakończył się wynikiem 1:1 (gol Jeżewskiego). Orion ma po tym spotkaniu 21 pkt, bilans bramek 27 - 32. A tak wygląda tabela po 19 kolejkach, oraz terminarz spotkań Orionu:

1. POM Iskra Piotrowice
2. Opolanin Opole Lub.
3. BKS Unia Bełżyce
4. Granit Bychawa
5. Sygnał Lublin
6. Stal Poniatowa
7. Orły Kazimierz
8. Polesie Kock
9. Cisy Nałęczów
10. Legion Koziółek Tomaszowice
11. Tajfun Ostrów Lub.
12. Orion Niedrzwica
13. Piaskovia Piaski
14. Hetman Gołab
15. Tęcza Kraśnik
16. Orzeł Urzędów

30 kwietnia: Piaskovia - Orion, 3 maja: Orion - Legion, 7-8 maja: POM Iskra - Orion, 14-15 maja: Orion - Stal, 21-22 maja: Orły - Orion, 25 maja: Orion - Tajfun, 28-29 maja: BKS Unia - Orion, 4-5 czerwca: Orion - Hetman, 11-12 czerwca: Tęcza - Orion, 19 czerwca: Orion - Sygnał, 26 czerwca: Orzeł - Orion.
opracował: Emil Masiak

Stypendia uczniowskie

Rada Gminy w dn. 3 III 2005 r. uchwaliła regulamin udzielania pomocy socjalnej uczniom na potrzeby edukacyjne. Gmina niedawno otrzymała z ministerstwa pierwszą transzę dotacji na stypendia socjalne. Pomoc trafi do potrzebujących, po zaopiniowaniu wniosków przez komisję stypendialną powołaną przez wójta. Komisja ta wkrótce zacznie funkcjonować i rozpatrywać złożone wnioski. Wniosków jest bardzo dużo. Ich termin skła-

dania minął 15 marca br. Wniosek na następny rok szkolny należy składać w terminie do 15 września (dla uczniów wszystkich typów szkół), a dla słuchaczy kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych do dnia 15 października danego roku szkolnego.

Pomoc socjalna będzie udzielana w formie rzeczowej (w wyjątkowych przypadkach w formie pieniężnej),

po przedstawieniu przez wnioskodawcę rachunku o poniesionych kosztach na cele edukacyjne. Mogą to być rachunki za podręczniki, pomoce naukowe i dydaktyczne, opłaty za internat, czesne itp.

Regulamin określa wysokość stypendium w zależności od dochodu przypadającego na członka rodziny. Przy dochodzie nie przekraczającym 150 zł na członka rodziny, wysokość stypendium wynosi 56 zł miesięcznie; przy dochodzie od 151 do 316 zł netto, kwota stypendium będzie wynosiła 44,80 zł.

/E.M/